

# Stare Dobre Małżeństwo, Z synem w oknie

patrzemy wspólnie  
na ten sam orzech włoski  
jak słońce zawiązuje mu  
zielone w koronie loki

widzimy razem  
tę samą łąkę  
na której czas chwilowo  
zamknął się w poziomkę

lecz ja powoli  
wyprowadzam się z tej zieleni  
i jedną nogą  
już wchodzę do jesieni

a tobie który jesteś  
jeszcze cały zielony  
potrzebny do drogi  
but siedmiomilowy